KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 27 Czerwca / 9 Lipca Rok 1853. № 175. Jutro, ŚŚ. 7miu Braci MM., i Amalji K.

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie, w Wydziale służby cywilnej, za odznaczającą się służbę, podniesieni zostają do rang: Radcy Dworu, Assesorowie Kollegjalni: p. o. Rządcy Kancellarji Okręgu Pocztowego Królestwa *Polskiego*, *Karpiński*, i Naczelnik Lubelskiego Gubernjal: Kantoru Pocztowego, *Lipiński;*— za wysługę lat podniesieni do rang: Assesora Kollegjalnego, Radcy Honorowi: p. o. Assesorów Tryb: Cyw: Płockiego, *Strzeszewski* i *Bilewski;*— Radcy Honorowego, Sekretarze Kollegjalni: p. o. Assesora Sądu Popr: Kaliskiego *Sulimierski;* Pisarze Sądów Pokoju: Lubelskiego *Smoleniec*, Łęczyckiego *Bader*, Czerskiego *Bartoszewicz*, Hrubieszowskiego *Bereza*, i p. o. Podpisarza Piotrkowskiego Sądu Poprawczego *Zdziarski;* — Sekretarza Kollegjalnego, Sekretarze Gubernjalni: p. o. Podpisarzy Sądów Pokoju: Dąbrowskiego *Wieczorkowski*, i Kowalskiego *Dobrowolski.*

Zostają podniesieni do rang: za odznaczającą się służbę: Radcy Dworu, Assesor Kolleg: Naczelnik 1 Expedycji Oddziału Celnego przy Kancellarji Namiestnika Królestwa Polskiego, *Gudowski;* — za wysługę lat: Assesora Kollegjalnego, Radcy Honorowi: Główny Kassjer Banku Polskiego *Żurkowski;* Starszy Leśniczy Olkuskiego Leśnictwa *Skulski;* p. o. Nadleśniczego w Chlewiskiem Leśnictwie (Gub: Radomskiej) *Kozłowski;*— Radcy Honorowego, Rachmistrz Oddziału Dóbr Skarbowych w Rządzie Gub: Warszawskim, Sekretarz Kollegjalny *Kossowicz.*

Rada Administracyjna Królestwa, na zasadzie art. 14 Ukazu Najjaśniejszego PANA, z d. 25 Kwiet: (7 Maja) 1850 r., rozwijającego art. 340 i 341 Kodexu karnego, niemniej Postanowienia swego z d. 1/13 Maja 1836 r., oraz decyzji JO. Xięcia Namiestnika Królestwa z d. 17/29 Marca 1853 roku, na przełożenie Dyrektora Głównego Prezydującego w Komissji R. P. i Skarbu, postanowiła: Mikołaj *Rościszewski* urodzony we wsi *Żeżewie* w Pcie *Włocławskim*, Pisarz przy gospodarstwie we wsi *Sulkowie* w tymże Powiecie, który przed 15tą laty wyszedł za granicę i należał następnie do zaburzeń w r. 1848 w Xięstwie *Poznańskiem* wynikłych, ulega karze konfiskaty majątku, bądź już zasekwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł Postanowieniem z dnia 2/14 Kwietnia 1835 r. wskazanych.

Rada Administracyjna Królestwa, Postanowieniem z d. 26 Maja (7 Czerwca) r. b., zapis dwóch summ po rs. 450 czyli razem rs. 900, na rzecz Kościoła parafjalnego w *Goryniu*, testamentem własnoręcznym z d. 30 Listopada 1846 r. prawnie ogłoszonym, przez Andrzeja *Deskur* uczyniony, zatwierdziła.

Tryb: Cyw: Gub: *Warszawskiej* w *Kaliszu*, wyrokiem z d. 7/19 Maja r. b. na powództwo Pawła *Machowskiego* wydanym, nakazał śledztwo co do zaginionej żony jego Zofji z Olszewskich *Machowskiej*, ostatnio w m. *Koźminku* zamieszkałej, i do wyprowadzenia takowego przez badanie świadków, Assesora Tryb: *Jeziorańskiego*, wyznaczył.

Tryb: Cyw: Gub: *Lubelskiej* w *Siedlcach*, wyrokiem z d. 10/22 Marca r. b., na powództwo star: Szullima *Herszkowicza* dawnego nazwiska *Lewin*, a teraz *Blumenblat* wydanym, nakazał śledztwo co do zaginionego Salomona *Lewin* przed 30 latami w m. *Sarnakach* zamieszkałego, i do wyprowadzenia tego śledztwa przez badanie świadków Sąd Pokoju Okręgu *Łosickiego*, wyznaczył.

Warszawski Ober-Policmajster, wezwał PP. Właścicieli i Rządców domów, ażeby przed posesjami swojemi, gdzie tego potrzeba wymaga, trotuary i rynsztoki z trawy i błota oczyścić nakazali, i ażeby takowe w przyszłości zawsze w należytym porządku utrzymywane były; dopilnowanie czego Policja wykonawcza ma sobie poruczonem.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Emila-Stanisława *Brzezińskiego*, syna Józefa i Klementynyny z Müllerów, Pod-Aptekarza, który wydaliwszy się za paszportem tutejszym do miasta *Szczebrzeszyna* i *Hrubieszowa*, w Gub: *Lubelską* w 1848 r., zbiegł za granicę, ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego urzędu policyjnego i bytność swą zameldował; a to pod rygorem ar: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

W składzie Pocztamtu *Warszawskiego*, zalegają różne rzeczy, jakoto: kapelusze, poduszki skórzane, parasole, laski, szpady i t. p. przedmioty, przez podróżnych w powozach pocztowych pozostawione; po odbiór których jeżeli w ciągu 5ciu kwartałów, od daty pozostawienia, interesenci z dowodami własność usprawiedliwiającemi nie zgłoszą się, rzeczy wspomnione po upływie tego czasu, przez publiczną licytację sprzedane będą.

JW. Radca Tajny *Ostrowski*, Marszałek Szlachty Gubernji *Płockiej*, wyjechał do *Czech*.

Marjanna *Herman*, Emerytka. Wdowa po Kassyerze Ekonomicznym m. *Warszawy*, Konserwatorze Akt dawnych, wczoraj życie zakończyła. Pozostałe Córki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 6tej po południu, z Kościoła *Pragskiego*, na smętarz tejże parafji odbyć się mającą.

Osoby posiadające jeszcze bilety na loterję fantową, w ogrodzie *Krasińskich* w d. 17 z. m. odbytą, na korzyść ubogich i sierot pod opieką Kolegjum kościelnego *Ewangelicko-Augsburgskiego* zostających, raczą się z takowemi od godz: 4 do 7ej z południa, najdalej do d. 17go b. m. do domu Starców wyznania *Ewangelicko-Augsburgskiego* zgłaszać, a to dla zupełnego ukoń-

czenia losowania, gdzie zaraz i wygrane fanty wydawane będą.

We Środę, jak to zapowiedzieliśmy, odbyła się na gruntach folwarku *Czerniakowa*, powtórna próba wozu gospodarskiego, pomysłu P. *Chrzanowskiego.* Wóz ten był przyrządzony do zwózki siana, ale gdy ta, dla niepogody, przedsięwziętą być nie mogła, przeto drabiny zostały odłożone i zastąpione skrzynią, w którą nałożono gnoju w objętości wyrównywającej ładunkowi 15 korcy *kartofli.* Ładunek ten z łatwością ciągnęła para koni fornalskich średniej siły po głębokim piasku, gdy tymczasem tenże sam ładunek, na zwyczajny wóz fabryczny folwarku *Czerniakowa* przełożony, z największą trudnością przez nierównie silniejsze konie, mógł być uciągniętym. Oprócz obecnego na tej próbie JW. Hra: Ludwika *Małachowskiego*, znajdowali się także znani Mechanicy PP. *Lilpop* i *Zakrzewski.* Gdy pora dżdżysta dnia tego i spóźniona godzina nie dozwalały już dalszych czynić doświadczeń dla wykazania korzyści tego wozu, w łatwości naładowania i wyładowania z niego wszelkiego rodzaju ciężarów; przeto dalsze doświadczenia tychże, odbędą się dopiero wspólnie z innemi narzędziami rolniczemi, na widok publiczny wystawić się mającemi, o czem nieomieszkamy w swoim czasie donieść.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *Franciszki* S. rs. 2; od E. O. kop. 50, i od W. B. kop. 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów.*— Od E. O. kop. 30 i paczkę szarpi, dla Kaleki na *Lesznie.* — Od A. v. K. rs. 1 dla sierot po cholerycznych.— Od J. W. L. k. 75, dla domu Przytułku sierot i ubogich Starozakonnych.

Obecny przybór *wody* znany jest pod nazwą *Śto-Janki*, z powodu wzbierania jej około dnia Ś. JANA. Początkowo szedł on bardzo nagle, od dnia zaś onegdajszego do wczoraj rano, czyli w ciągu doby, nagły ten przybór zmniejszył się w swym szybkim postępie, co nas naprowadza na szczęśliwą wróżbę, że może BÓG dobry ochroni nas od dalszej klęski wylewu. W każdym jednak razie, nie należy zaniedbywać środków ostrożności, *nadwiślańskim* mieszkańcom. Dziś rzuciwszy okiem na *Wisłę*, prawdziwe przedstawia się morze, mianowicie ku stronie górnej, to jest *Saskiej Kępie*, która jak wspomnieliśmy wczoraj, cała znajduje się w wodzie. Ten sam los spotkał także i *Siekierki.* Wczoraj do wieczora już w niektórych punktach zaczęła *Wisła* występować z właściwego koryta. Po moście zaś nieprzerwanie odbywała się kommunikacja. Dziś rano, stan wody stop 13 cali 1.

Żadnego bezwątpienia lata tak znaczna liczba osób nie używała wód mineralnych w Instytutach tutejszych, jak w roku bieżącym. Galerja w Ogrodzie *Saskim*, codziennie przepełniona jest spacerującemi, zdrowemi i cierpiącemi; bufet zasiany kubkami różnych kolorów i kształtów; a *Heby* pomimo zręczności pośpiechu, zaledwie nastarczyć mogą w nalewaniu nektarów *Karlsbadu*, *Vichy* i *Marienbadu.* Orkiestra złożona z 14tu osób, pod dyrekcją P. *Kuhny*, wykonywa najnowsze kompozycje; niejedna z pacjentek usłyszawszy dźwięczne tony polek, jak *la belle Marie*, lub *la Parisienne*, kompozycji utalentowanego naszego Amatora P. Marcellego *Wernera*, z przyjemnością zamarzy o *karnawale*, który może niemało przyczynił się do jej obecności w tem miejscu. Od kilku dni, w ręku każdej prawie damy uważaliśmy bukiety z róż, a idąc po *nici* do *kłębka*, wstąpiliśmy do ogródka pod przewodnictwem P. *Hosera* będącego; rzeczywiście jest to *pandemonium Flory*, któremuby najwykwintniejszy nawet botaniki amator nic nie mógł zarzucić. Przecudne krzaki róż, pokryte kwiatem w setnych kolorach i odcieniach, tworzą prawdziwie czarodziejską aleę; melancholiczne dwukolorowe *fuxje* biało-pąsowe, poważne *rododendrony* i skromne *bratki*, tak piękną i zajmującą stanowią całość, iż raz tam wszedłszy, żal rozstać się z tą piękną naturą, podwyższoną jeszcze znajomością rzeczy i sztuką P. *Hosera.*

Oby złe, *kary*, a dobro nie minęło *nagrody!* na tem leży porządek i pomyślność towarzystwa. Nie mogę przemilczeć postępku poczciwego Dorożkarza Nr 57, który mi dnia 1 b. m., ze szlachetną i cechującą Człowieka godnością, odniósł rubla, danego mu nadto, przez omyłkę mojego służącego. Podaję to jako śliczny rys bezinteresowności w prostym Człowieku: tem wybitniej na tle charakteru ludu naszego jaśniejący, obok częstego narzekania na zdzierstwo i chęć korzystania z osób znaglonych do jazdy po mieście, przez niektórych dorożkarzy w *Warszawie.* — *K. T.*

Termin *Śto Jańskich* rumacji, zapełnia ciągle ulice *Warszawy*, brankardami, wozami i tragami rozwożącemi i roznoszącemi meble i inne ruchomości na nowe siedziby, oraz dorożkami, wystrychowanemi betami i kuframi służących płci obiej.

Odwiedzający w tych dniach *Ogród Botaniczny*, z daleka już w *Aleach*, czuli mocny i przyjemny zapach drzewa u wstępu tegoż ogrodu stojącego. Drzewo to z pozoru podobne do *wierzby*, ma kwiat *żółty* w gronka złożony, którego zapach owoc *ananasu* przypomina, i ztąd drzewu, nazwę *drzewa ananasowego* nadaje. (Podobne drzewo rośnie i kwitnie na trawniku przed Gabinetem *Zoologicznym*, w dziedzieńcu gmachu *Kazimierowskiego*). Piękny nasz *Ogród Botaniczny*, ciągle nowemi roślinami wzbogacany bywa. Z świeżo nabytych, nader ciekawą jest *Cocoloba guatamalense* z wielkiemi liściami podługowatemi, której pobratymcza *Cocoloba pubescens*, już od lat kilku w cieplarni tegoż ogrodu chodowana, w piękne drzewko wyrosła, i łokciowemi prawie w średnicy okrągłemi liściami zadziwia. Dalej z rodzaju roślin na końcu liści dzbaneczkami opatrzonych, *Nepentes raflesiana.* Dzbaneczki jej dwa razy są większe i barwniejsze od dotąd u nas znanego gatunku *destilatoria.* W cieplarni rzeczonego Ogrodu niebawem zakwitnie *Musa rosea*, drzewo z rodzaju tych, jakiego liściami w *raju*, pierwsi rodzice *Adam* i *Ewa*, po upadku swoim, okrywali się.

Zmarły niedawno Inżenier Bazyli *Larski*, przy sprowadzaniu wody z jednego jeziora do drugiego, odkrył w lesie na *Biało-Rusi*, w głębokości około 10 stóp pod powierzchnią ziemi, *drogę brukowaną*, na wzór da-

wnych *Rzymskich* albo *Mexykańskich*, oraz ślady *mostu kamiennego*. Podług zdania P. *Larskiego*, 2,000 albo 3,000 lat musiało upłynąć, zanim przekształcił się grunt w tym sposobie.

Wczoraj przez cały dzień dotrzymała nam jak najpiękniejsza pogoda, ale nadzwyczajna parność przed wieczorem, wróżyła odmianę, jakoż o godzinie 9ej zachmurzyło się niebo, i puścił się deszcz obfity, któremu towarzyszyły *grzmoty* i *błyskawice*.

Jutro w Niedzielę i każde Święto, dla uprzyjemnienia Szanownym Gościom odwiedzającym *Bielany*, grać będzie orkiestra z 40tu osób złożona; przyczem w aleach spacerowych, przez gospodarza urządzony został bufet, jak o tem już wspomnieliśmy.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 15½; za *dukaty hol:* nowe ważne, dają rs. 2 kop: 97½; za *listy zastawne* nowe, żądają rs. 14 kop. 65; wartość kuponu kop: 2⅓.

Od dni kilku bawi w *Warszawie* P. Adam *Gorczyński*, znany Autor dramatyczny, przybyły z *Krakowa*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Zoe*, Wszyscy, i oddzielnie Panna *Szymanowska*, i Pan *Panczykowski;* po Kom: *Fałszywy wielki ton*, Panie *Komorowska*, *Zielińska* po 2-kroć, Pan *Komorowski* i Wszyscy.

Karol *Czerniawski*, mianowany Rejentem Okręgu *Czerskiego*, ma zaszczyt zawiadomić szanownych Obywateli tegoż Okręgu, iż rozpoczął już czynności do tego urzędu przywiązane, i zamieszkał stale w m. *Grójcu;* zkąd na żądanie niemogących tam zjechać, sam do miejsca przez nich wskazanego, przybyć nie omieszka.

W dniu 18 z. m., w dobrach *Młochowskich* Pow: *Warszawskim*, powstała gwałtowna burza, połączona z gradem nadzwyczajnej wielkości, skutkiem której wszystkie zasiewy ozime i jare tak do Właściciela tych dóbr, jako też do Włościan w nich zamieszkałych należące, zupełnemu zniszczeniu uległy, a prócz tego w budowlach i ogrodach znaczne szkody poczynione zostały.

W tymże dniu w Gmi: *Jasień*, Pow: *Rawskim*, mieszkańcy wsiów *Jasień* i *Luboszewy*, od gradobicia znaczne szkody w zasiewach ponieśli; takiejże klęski doznali mieszkańcy wsiów *Trabień* i *Sikory Paczoszki* w Pow: *Siedleckim*.

W dniu 20 z. m., w m. *Klwowie* Pow: *Opoczyńskim*, gwałtowny wicher obalił kilka zabudowań, wiele dachów pozrywał, a grad prawie wszystkie zasiewy w polu zniszczył.

W dniu 21 z. m., grad spadły we wsi *Biskupicach*, Pow: *Warszawskim*, znacznych szkód stał się przyczyną.

W połowie zeszłego miesiąca Fortepjanista Antoni *Kątski*, bawił w *Mińsku*, i dał tam dwa koncerty, z wielkiem zadowoleniem miejscowej Publiczności.

Ameryka.— Do *Hawanny*, pomimo czujności okrętów strażniczych *angielskich*, przywieziono znowu ładunek z 2,480 murzynów. (Schles: Ztg).

Anglja.— U dworu w dniu 1ym b. m. danym był bal wielki, na który zaproszono przeszło 2,000 osób. — Xiążę *Walji* wraca do zdrowia; wkrótce uda się do *Windsor*.— Królestwo *Hanowerscy* wyjeżdżają z *Londynu* w dniu 4ym b. m.— Z *Kap* otrzymano wiadomości do 17go Maja dochodzące; pokój wprawdzie został przywrócony w tej prowincji, ale wątpiono, by utrzymał się po usunięciu wojsk *Angielskich*. Jenerał *Cathcart* utrzymywał w odległości plemie *Gaicas*, a inni naczelnicy nic też nie robili, by zakłócić spokój osady. — Według ostatnich wiadomości z *Kalkutty*, spodziewano się tam co dzień przywiezienia parostatkiem z *Rangun* wiadomości o zawarciu pokoju z *Birmanami;* pokój w ten sposób zostałby znowu przywrócony w *Indjach Angielskich*. (Neue Pr: Ztg).

Austrja.— Arcy-Xiężna *Zofja* i Arcy-Xżę *Ludwik*, w dniu 5ym b. m. wracają do *Wiednia*, z przejażdżki do północnych *Niemiec*.— Z powodu przeprowadzania nowych organizacji, tylko dla bardzo ważnych przyczyn udzielają urzędnikom dymissje.— Mają ogłosić nowe prawo o milicji obywatelskiej. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż 3 Lipca*. — Dziś Cesarstwo przybyli z *St. Cloud* do *Paryża*, w karecie 6-konnej; obiadowali u Xcia *Hieronima* w *Palais-Royal;* na ten obiad zaproszono kilka znakomitych gości; wieczorem Cesarstwo znajdowali się w teatrze *francuzkim*, gdzie dawano przedstawienie galowe. — Pan *de Morny*, opuścił wczoraj *Paryż*, udając się do *Holandji*.—Minister spraw wew: wydał rozporządzenie co do sztandarów rozdawanych przez rząd lipcowy i rewolucję lutową; niektóre zdatne do tego, będą zamienione na sztandary dzisiejszego rządu, inne usunięte. — Dekretem ministerjalnym naznaczono nagrody Ministerjum marynarki dla wyścigów czółen (*regaty*) w rozmaitych portach i zatokach. — Według raportów, dochody z rozmaitych kolei żelaznych, w porównaniu z rokiem zeszłym, bardzo wzrosły. — Niektóre dzienniki ostrzegają rolników, by niedali się uwodzić spekulantom na drożyznę zboża; Komisarze departamentalni także wydali polecenia stosowne przeciw tej nieuczciwej spekulacji.— Fregata francuzka *Jeanne d'Arc*, i parostatek *Caiman*, zwiedziły wszystkie porty morza *Czerwonego*, w których już dawno nie widziano flagi *francuzkiej*.— Na mocy rozmaitych dekretów dziś w *Monitorze* ogłoszonych, ferje Rady Stanu rozpoczną się w d. 1 Sierp:, i trwać będą do 1 Paźdz:; posiedzenia Rad Jlnych rozpoczną się w d. 22 Sierp:, a ukończą 7 Wrześ:.— Margrabia *de la Rochejacquelin*, mocno zasłabł.—Sądzą, że P. *Haussman*, tylko czas jakiś zostanie Prefektem *Paryża*, i że miejsce jego zajmie P. *Simeon*, które to nazwisko znanem jest z epoki pierwszego Cesarstwa.— P. *Brifaut*, mianowany został Prezesem, a P. *Empis*, Kanclerzem Akademji *francuzkiej*. (Ind: Bel:— Jour: des Deb:).

Hiszpanja. — Z *Madrytu* pod dniem 30 z. m. donoszą telegrafem, że Królowa *Krystyna* udaje się do wód morskich, w *Dieppe*, we *Francji;* co do nazwiska miejsca, musiała tu jednak zajść omyłka: wątpią albowiem, by Królowa ta kraj opuszczała. (Jur: d. Deb:).

Niderlandy.— Marynarka *Holenderska* utraciła swego historjografa, w osobie P. *Vander Jonge*, który w tych dniach, życie zakończył. (Jour: de St. Peter:).

Niemcy.— Król *Wirtembergski* udał się do *Baden*, dla odwiedzenia Jej Cesarskiej Wysokości, Wielkiej Xiężnej Marji Mikołajewnej, w *Kanstadt*. Tamże przybył w tymże celu, Xiążę Alexander *Wirtembergski*. (Jour: de St. Peter:).

Włochy. — Edyktem *Rzymskim* świeżo wydanym, polecono bić w *Rzymie* i *Bolognji* nową *monetę złotą* 1-skudową, z popiersiem Papieża Pjusa IXgo. (Jour: des Debats.)

Rozmaitości. — Przy przerabianiu teatru *Mennicy* w *Bruxelli*, zaprowadzono nowość. Zamiast deski osłaniającej lampy przed-scenowe, każda z tychże lamp, opatrzoną została oddzielnym refraktorem, co odsłania w znacznej części przód sceny.— Mylną była wiadomość, że *Chopis*, tancerz teatru w *Bordeaux*, zmarł.— W tych dniach, grzebacze na smętarzu w *Noyon* (we *Francji*), znaleźli całkiem nietknięte ciało mężczyzny, który w r. 1814 umarł skutkiem ukąszenia psa wściekłego. Trumna i ubranie jego, były zupełnie zniszczone. Trzeci to już tego rodzaju wypadek, przedstawia się w ciągu ubiegłych lat 10. — W tych dniach, ubogi jeden człowiek, przyniósł do kantoru Banku *Londyńskiego* w *Aylesbury*, bilet banku *Angielskiego*, na 25 funt: szterl:, datowany od lat przeszło 80. Na uczynione mu pytania, człowiek ten objaśnił, że kiedy się żenił przed 25ciu laty, matka jego żony dała jej, między innemi drobiazgami, nie mającemi żadnej wartości, kilka starych xiążek, i że ostatniemi czasy, przerzucając karty jednej z nich, znalazł tę banknotę. Bank wypłacił za nią okazicielowi wraz z składanym procentem, 1,400 funtów szterlingów. — Raz w towarzystwie dziwiono się, że któryś sławny artysta komiczny, na scenie jest śmiesznym, a na świecie bardzo poważnym. »To też to nic wielkiego czasem być śmiesznym!" zawołał jakiś *znawca*. »Mylisz się Pan, odrzekł mu ktoś, bo być śmiesznym kiedy się podoba, umie tylko artysta, a być *śmiesznym* zawsze, to lada *głupiec* potrafi."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Budzicki Walenty Oby: z Piask nr 1565; Brzeziński Konst: Oby: z Bełżyc nr 634; Domagalski Klemens Xiądz z Krakowa nr 113; Xżę Golicyn Paź Dw: JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, z Petersburga; Lalewicz Sewe: Oby: z Kołacinka nr 1337; Łagiewnicki Kazi: Oby: z Prostyni nr 551; Preszlowie Adam i Lud: Oby: z Żółkiewki nr 634; Pankratiew Julja Wdowa po Rad: Stanu z Petersb:; Radziwiłł Alex: Xżna z Gub: Wołyńskiej: Swięteczak Bonawentura Xiądz z Krakowa nr 113; Turno Karol b. Pułko:, i Trębicka Marjanna Oby: z Grodna nr 634.

Wyjechali: Antoszewski Radca Dw: do Brześcia Lit:; Branicki Konst: Hr. do Gub: Kijowskiej; Dobrski Apolin: Oby: do Tarnowy; Górecki Ign: Oby: do Długojewa; Łącka Tekla Oby: do Krakowa; X. Potrzebowski Lud: Kano: do Kramska; Zabiełło Kazi: R.S. do Grodna.

DONIESIENIA.

OSOBA uzdatniona w wszelkich robotach, życzy sobie **DAWAĆ LEKCJE** po domach lub też u niej w domu, a najważniejszej roboty, to jest: krawieczczyzny, prędkim i łatwym sposobem, tak, że w przeciągu miesiąca, wyuczy krajać Suknie jak najdokładniej; jako też przyjmuje Suknie do roboty w bardzo umiarkowanej cenie. Potrzebuje także PANIEN do roboty; przytem przyjmuje Szale tureckie do prania i reparowania. Nr 344, Nowe-Miasto, wchodząc na schody po prawej ręce, ostatnie drzwi na 1m piętrze od frontu.



NIERUCHOMOŚĆ miejska, w mieście Raciążu, Pcie Mławskim, Gub: Płockiej, pod Nr 4tym sytuowana, składająca się z kamienicy, gruntów ornych, znacznych łąk, lasów wspólnych z miastem, pastewników, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość powziąść można we wsi Winnicy, Pcie Pułtuskim, Gubernji Płockiej.

Wkrótce wystawione zostaną na sprzedaż publiczną w drodze działów, **DOBRA** Wola Sufczyńska, w Gub. Warsz: Pow: Stanisławowskim położone, o wiorst 42 od Warszawy, wiorst 7 od m. Siennicy, a o wiorst 2 od szose Lubelskiego odległe. Dobra te mają przestrzeni dziesiatin 1333, składają się z Folwarku i 2ch Wsi zarobnych; Wysiewu ozimego mają czetwertni 121, który znacznie zwiększonym być może; Siana fur 600, pastwiska obszerne do utrzymania 100 sztuk bydła i 1000 owiec dostateczne; Młyn intratny na stawie; Propinacja w 3ch karczmach; Lasu 122 dziesiatin. Przy folwarku znajduje się obszerny Ogród fruktowy z 5ma sadzawkami, w pięknym położeniu nad rzeką Świder będący. Z dobrami temi sprzedane zarazem zostaną Inwentarze z bydła i koni złożone. Bliższa wiadomość o stanie tych Dóbr powziętą być może na gruncie, lub u Laskowskiego Referenta K.R. P. i S., w domu dawniej Lebisza, przy ulicy Nowolipki i Dzikiej pod Nr 2236.

Dnia 29 z. m. zgubioną została przez Służącego, **CHUSTKA** czarna, z koronki Chantilly, cała w deseń zarabiana, i zęby duże okrągłe w około, w przejeździe z ulicy Sto-Jerskiej na Krak:-Przedm:, do domu Hr. Uruskiego, pod Nr 393. Ktoby ją znalazł, raczy oddać do tegoż domu, do Służącego Szymona, na 1e piętro, wejście z bramy po lewej stronie, za co otrzyma rsr. 3 nagrody.

Dnia 7 b. m. w przechodzie od Teatru na Saski plac, zgubiono **CHUSTKĘ** białą od nosa, w której były zawiązane: 3-rublowy papierek i jeden rubel w monecie. Łaskawy Znalazca zechce otrzyć łzy biednej Wdowy oddaniem tej zguby, do Krawca Szczecińskiego, w domu L. A. Dmuszewskiego, przy ulicy Wierzbowej, za nagrodą.

W domu Malhomme, na rogu ulicy Królewskiej, od strony Kościoła Ewangielickiego, potrzeba młodej **OSOBY**, któraby doskonale czesać umiała, prała cienkie rzeczy, dobrze ubierała, umiała utrzymać garderobę, i zręczną była do robót wymagających się od porządnej Panny.

APTEKA bez domu, w mieście Okręgowem Kozienicach, w Gub: Radomskiej, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych W. A. F. Galle, w Warszawie, przy ul: Senatorskiej.

Dwie **PIWNICE** do wynajęcia od każdego czasu, przy ulicy Długiej pod Nr 587.

OSOBA obeznana z pełnieniem obowiązków Wójta Gminy, opatrzona w chlubne świadectwa, życzy sobie objąć takowy, lub też Pisarza Prowentowego, w blizkości Warszawy. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 543 w domu W. Mojcho, w Magazynie Mód P. Wittmann.

W zeszłym tygodniu, przechodząc Krak:-Przedm:, Saskim placem, przez Saski Ogród za Żelazną Bramę, zgubione zostało **ŚWIADECTWO**, z Okręgu Naukowego wydane, na konwersację języka francuzkiego, służące P. Cecylji Unger Kopeć. Ktoby takowe odniósł na Nowy-Świat pod Nr 1261, gdzie Stróż wskaże, otrzyma nagrodę.



W dobrach Wólka Zerzyńska, 10 wiorst od Pragi, a 3 wiorsty od karczmy Wawer, na trakcie do m. Karczewa, jest do sprzedania STADNIK prawdziwy Żuławski, 25 KRÓW rasy Żuławskiej i w części Szwajcarskiej; oraz kilka sztuk Jałówek, za mierną cenę; z powodu braku paszy przez wylew rzeki Wisły, która zupełnie łąki i pastwiska piaskiem zasypała. Wiadomość w każdym czasie. Bydło zobaczyć i o cenie dowiedzieć się może w folwarku Wólka Zerzyńska, u Rządcy.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe stopni 22.

TEATR WIELKI. Dziś, *Macbeth*.— Jutro, *Don Bucefalo*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Lauretta*. *Uprzedzenia*. *Małe nieprzyjemności*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 27 Czerwca (9 Lipca) 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.